

WALDEMAR MICHALSKI
ur. 1938; Włodzimierz Wołyński



Miejsce i czas wydarzeń	Kupiczów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Kupiczów, II wojna światowa, historia rodzinna, UPA

W świadomości dziecka była zakodowana śmierć

W Kupiczowie, gdzie mieszkaliśmy chyba przez dwa tygodnie, było sporo polskich dzieci uciekinierów. Na piaszczystych wiejskich drogach bawiliśmy się w różny sposób. Te zabawy polegały na tym, że z piasku urządzaliśmy małe cmentarze. Ze słomki robiliśmy krzyże. Tak że w świadomości dziecka były zakodowane odchodzenie, śmierć, pogrzeby. Do dzisiaj się nie mogę nadziwić, dlaczego nie budowaliśmy na przykład jakichś domków, stawów, uliczek. Tylko mogiłki z piasku, a w środku postawiony pocisk z moździerza na zasadzie wierzy.

Sprzętu wojskowego wszędzie było w bród. Miałem pełne kieszenie błyszczących złotych pocisków do pistoletów maszynowych. Rodzice strasznie się bali, żeby Sowieci (już kiedy uciekaliśmy) nie zrobili nam rewizji –mogliby powiedzieć, że jadą bandyci i mają broń, i nas rozstrzelać.

Data i miejsce nagrania	2012-12-28, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Zinczuk
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"